

*Sygn. akt I ACa 1830/16*

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 11 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Wojciech Kościółek</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Grzegorz Krężolek (spr.)</b> <b>SSA Paweł Czepiel</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **Banku (...) S.A. w W.**

przeciwko **L. J. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 25 października 2016 r. sygn. akt I C 451/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 4 050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi - Okręgowego w Nowym Sączu na rzecz radcy prawnego L. S. kwotę 3 321 zł w tym 621zł podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Grzegorz Krężolek SSA Wojciech Kościółek SSA Paweł Czepiel

Sygn. akt : I ACa 1830/16

## UZASADNIENIE

Powód – Bank (...) S.A. z siedzibą w W. , w pozwie skierowanym przeciwko L. J. (1) domagał się zapłaty kwoty 102 785,12 złotych z odsetkami od dnia 17 marca 2016 r. w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego

Narodowego Banku Polskiego , w stosunku rocznym nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie wraz z kosztami procesu.

Uzasadniając swoje żądanie, wskazał na zawartą pomiędzy stronami umowę pożyczki z dnia 12 grudnia 2011 roku w kwocie 150 000 złotych.

Pozwany miał spłacać pożyczkę w ratach miesięcznych, a w związku z zaprzestaniem realizacji tego obowiązku , w kwietniu 2014r , powstało zadłużenie , które na dzień wniesienia pozwu , odpowiadało sumie nim dochodzonej przez pożyczkodawcę, wraz z odsetkami , których wysokość i początkowy termin płatności wynikają z umowy stron oraz faktu bezskutecznego wezwania pozwanego przez bank do dobrowolnego spełnienia świadczenia.

W dniu 23 marca 2016 roku Sąd Okręgowy w Nowym Sączu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, uwzględniający powództwo w całości.

Pozwany w zarzutach wniesionych od tego orzeczenia , kwestionując je w całości , domagał się uchylecia nakazu i oddalenia powództwa oraz obciążenia strony przeciwnej kosztami postępowania.

W pierwszej kolejności zarzucił , że powództwo jest przedwczesne albowiem roszczenie banku jest przedmiotem postępowania przed arbitrem bankowym , wszczętego z inicjatywy pozwanego , w celu polubownego zakończenia sporu. Ponadto twierdził , że był zapewniany przez pracowników banku, przy podpisywaniu umowy , że w razie jego niewypłacalności spowodowanej , m. in. utratą pracy, obowiązek dalszej spłaty zobowiązania umownego przejmie ubezpieczyciel.

W jego ocenie dochodzenie przez stronę powodową roszczenia jest sprzeczne z art. 5 kc , wobec jego trudnej sytuacji finansowej i rodzinnej , powstałych z przyczyn odeń niezależnych. Ta trudna sytuacja , zdaniem L. J. (1) powinna doprowadzić , w warunkach uznania przez Sąd , iż powództwo banku jest uzasadnione, do rozłożenia obciążającego go świadczenia na raty.

Wyrokiem z dnia 25 października 2016r, Sąd Okręgowy w Nowym Sączu :

- utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany , w dniu 23 marca 2016r [ pkt I ],
- zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 7967 zł , tytułem kosztów procesu [ pkt II ] oraz
- przyznał, ze środków budżetowych Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Nowym Sączu , na rzecz radcy prawnego , reprezentującego L. J. (2) z urzędu, kwotę brutto 8856 zł , tytułem wynagrodzenia za to zastępstwo [ pkt III sentencji wyroku ]

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

W dniu 25 listopada 2011 roku pozwany L. J. (1) wystąpił do Banku (...) S.A. w W. z wnioskiem o udzielenie pożyczki w kwocie 150 000 złotych. Jako cel pożyczki wskazał remont nieruchomości.

W uzasadnieniu podał, iż prowadzi działalność gospodarczą w ramach (...) spółki z o.o. w N., a jego średni miesięczny dochód wynosi 17 540 złotych. Powód był udziałowcem i prezesem zarządu spółki.

Wniosek o pożyczkę wypełniała pracownica banku, T. K., dostosowując przysze postanowienia umowy do sytuacji i potrzeb pożyczkobiorcy.

Pozwany uzyskał , przed podpisaniem umowy, informację o możliwości ubezpieczenia pożyczki o ryzykach i kosztach ubezpieczenia. Koszt ubezpieczenia w przypadku pożyczki na kwotę 150 000 złotych wynosić miał około 30 000 złotych.

We wniosku o pożyczkę zaznaczono, iż pozwany nie jest zainteresowany takim ubezpieczeniem.

W dniu 12 grudnia 2011 roku w (...) Bank (...) S.A. w W. jako pożyczkodawca zawarł z pozwanym L. J. (1) jako pożyczkobiorcą umowę pożyczki nr (...) w kwocie 150 000 zł na cele konsumpcyjne na okres do dnia 12 grudnia 2017 roku.

W umowie tej pozwany zobowiązał się do spłacenia pożyczki w równych miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych, płatnych do 12 dnia każdego następującego po sobie miesiąca. Na dzień podpisania umowy wysokość raty kapitałowo-odsetkowej wynosiła 3 010,32 złote.

Zgodnie z umową pożyczka była oprocentowana, według zmiennej stopy procentowej, na bazie zmiennej stopy bazowej wynoszącej w dacie zawarcia umowy 10,49% w stosunku rocznym i marży w całym okresie obowiązywania umowy w wysokości 2,50%. Oprocentowanie zgodnie z umową wynosiło 12,99% w stosunku rocznym, z tym że rzeczywista stopa oprocentowania wynosić miała 13,79 % w stosunku rocznym. Całkowity koszt pożyczki z tytułu odsetek wynosił 66 743,28 złotych.

W ramach zawartej umowy pożyczkodawca nie korzystał z ochrony ubezpieczeniowej z tytułu ryzyka śmierci, trwałej i całkowitej niezdolności do pracy, trwałego inwalidztwa, pobytu w szpitalu, utraty ryzyka pracy, czasowej niezdolności do pracy i poważnego zachorowania.

Umowa nie zawierała żadnych zabezpieczeń ze strony pozwanego na rzecz banku.

Zgodnie z nią pożyczkodawca miał prawo pobierać odsetki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego jego spłatę.

Umowa przewidywała, iż w przypadku braku na rachunku środków, które mogą zostać pobrane na spłatę zadłużenia w terminach spłat określonych w umowie lub braku spłaty następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia, to powstałe zadłużenie jest traktowane jako zadłużenie przeterminowane, w tym kwota kapitału jako kapitał przeterminowany.

Od kapitału przeterminowanego pożyczkodawca mógł pobierać odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

Dodatkowo pożyczkodawca w przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego miał obowiązek powiadomić pożyczkobiorcę poprzez pisemne upomnienia i kontakty telefoniczne.

Na pisemny wniosek pożyczkobiorcy złożony co najmniej na 14 dni przed terminem płatności raty, bank mógł wyrazić zgodę na prolongatę umowy, polegającą na zawieszeniu lub wydłużeniu terminu płatności kapitału pożyczki.

Strona pozwana mogła wypowiedzieć umowę w całości lub w części z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia, między innymi w razie utraty przez pożyczkobiorcę zdolności kredytowej lub niedotrzymania przez niego warunków udzielenia pożyczki.

Pozwany L. J. (1) do kwietnia 2014 roku spłacał pożyczkę zgodnie z umową.

Następnie zaniechał płatności zobowiązania, a miało to związek z kłopotami finansowymi (...) spółki z o.o., która ostatecznie postawiona została w stan upadłości likwidacyjnej.

W dniu 12 czerwca 2014 roku pozwany wystąpił z wnioskiem o restrukturyzację swojego zobowiązania umownego i domagał się wydłużenia okresu spłaty kapitału oraz obniżenia wysokości miesięcznej raty.

Przedstawił wówczas zaświadczenie z dnia 9 czerwca 2014 o zatrudnieniu w S. spółki- w upadłości układowej, z którego wynikało, iż zarabia 4 700 złotych brutto.

Decyzją dyrektora oddziału Banku (...) S.A. nr (...) z dnia 17 czerwca 2014 r bank wyraził zgodę na wydłużenie okresu spłaty o 24 miesiące i zmniejszenie wysokości raty do kwoty 2 217,93 złotych.

W efekcie ,strony zawarły w dniu 23 czerwca 2014 roku , porozumienie uwzględniające te zgodę. Na mocy tego porozumienia strony ustaliły, iż na dzień jego zawarcia zadłużenie pozwanego z tytułu pożyczki wynosi 109292,15 zł, w tym kapitał 106 243,30 zł i odsetki 3 048,85 zł.

Pozwany dotrzymywał warunków porozumienia do kwietnia 2015 roku. Następnie był monitowany przez stronę powodową z zagrożeniem wypowiedzenia umowy. W maju 2015 roku pozwany wpłacił kwotę 8 200 złotych i wypowiedzenie zostało cofnięte.

W kolejnym okresie, do września 2015 roku pozwany nie regulował należności wynikającej z umowy pożyczki i zawartego porozumienia.

W związku z tym , pismem z dnia 6 października 2015 roku bank wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia. W piśmie wypowiadającym stwierdzono, iż na dzień jego wystawienia kwota zadłużenia przeterminowanego wynosi 8 581,15 złotych, w tym kapitał 5 537,74 złotych i odsetki 3 043,41 złotych. Równocześnie strona powodowa wskazywała , iż jeżeli L. J. , w okresie wypowiedzenia uiszczy zaległość, to wypowiedzenie będzie bezskuteczne, a umowa będzie kontynuowana na dotychczasowych warunkach.

Wypowiedzenie zostało doręczone pozwanemu osobiście w dniu 26 października 2015 roku.

Trzydziestodniowy okres wypowiedzenia upłynął z dniem 26 listopada 2015 roku.

Pozwany do dnia 26 listopada 2015 roku nie wpłacił zaległości wynikającej z wypowiedzenia.

W listopadzie 2015 roku pozwany wystąpił do Arbitra Bankowego , przy (...) Banków (...) w W. z wnioskiem o mediację w sprawie spłaty zadłużenia z pożyczki. Powołał się upadłość swojej firmy oraz fakt, że część zadłużenia spłacił rzetelnie.

Zarządzeniem z dnia 29 listopada 2015 roku Arbiter wniosek pozwanego odrzucił z uwagi na brak opłaty i właściwości rzeczowej w sprawie, gdyż spór przekraczał kwotę 8 000 złotych

Pismem z dnia 7 grudnia 2015 roku pożyczkobiorca wystąpił strony powodowej z wnioskiem o wstrzymanie obowiązku płatności lub o umorzenie pozostałej części zobowiązania z umowy zawartej przez strony. L. J. (1) argumentował, iż jego firma jest w stanie upadłości likwidacyjnej, że dostał wypowiedzenie umowy o pracę i pozostaje bez środków do życia.

Bank nie wyraził zgody na postulat pozwanego , jednocześnie informując, że wierzytelności banku mogą zostać objęte procesem restrukturyzacji polegającym na rozłożeniu spłaty zadłużenia na raty, w kwotach i terminach umożliwiających rozliczenie spłaty całości zadłużenia w czasie relatywnie niedługim pod warunkiem jednorazowej wpłaty w wyższej wysokości i przedstawienia przez pozwanego propozycji spłaty długu w kwotach adekwatnych do zadłużenia.

Pismo to doręczono pozwanemu w dniu 08 stycznia 2016 roku.

Z uwagi na odpowiedzi ze strony dłużnika brak odzewu ze strony pozwanego powód pismem z dnia 29 stycznia 2016 roku wezwał pozwanego do zapłaty istniejącego zadłużenia w kwocie 101 546,10 złotych, na które składał się kapitał w kwocie 94 903,20 złotych i odsetki w kwocie 6 642,90 złotych w terminie 14 dni pod rygorem sporządzenia wyciągu z ksiąg bankowych i skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Pisma tego pozwany nie odebrał, a było ono awizowane w dniach 3 lutego 2016 roku i 11 lutego 2016 roku

W dniu 19 lutego 2016 roku w siedzibie banku w N. doszło do spotkania przedstawicieli strony powodowej z L. J. (3), które dotyczyło uzgodnienia warunków restrukturyzacji jego zadłużenia. Nie doszło do uzgodnienia stanowisk, a możliwość jej dokonania, została uzależniona przez bank od podjęcia zatrudnienia przez pozwanego.

Mimo to, jeszcze 16 marca 2016r, strona powodowa złożyła pozwanemu propozycję restrukturyzacji zadłużenia, której L. J. nie przyjął.

W dniu następnym strona powodowa przygotowała wyciąg z ksiąg banku z którego wynikało, iż kwota zadłużenia pozwanego wynosiła na dzień jego wystawienia 102 785,12 złotych, w tym: 94 903,20 złotych stanowił kapitał, 4 928,85 złotych odsetki umowne w wysokości 10 % w stosunku rocznym za okres od 12 czerwca 2015 roku do 03 grudnia 2015 roku, 2 953,07 złotych odsetki karne w wysokości 10 % w stosunku rocznym za okres od 08 lipca 2015 roku do 16 marca 2016 roku.

Dalsze odsetki, w wysokości czterokrotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP, które na dzień wystawienia wyciągu wynosiły 10 % nie wyższe niż odsetki maksymalne za opóźnienie, które wynosiły na tę datę 14 % w stosunku rocznym, miały być naliczane od kwoty zadłużenia 102 785,12 złotych, począwszy od dnia 17 marca 2016 roku do dnia zapłaty.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika, że L. J. (2) ma 56 lat, posiada wyższe wykształcenie i kwalifikacje z zakresu budownictwa oraz szacowania nieruchomości.

Od 15 marca 2016 roku jest zarejestrowany jest w PUP w N. jako bezrobotny i do dnia 14 marca 2017 r przysługiwał mu zasiłek dla bezrobotnych. We wspólnym gospodarstwie domowym pozostaje z żoną, która ze stosunku pracy osiąga dochód w kwocie około 3000 złotych.

W 2010 roku, w ramach ugody, zobowiązał się do płacenia alimentów na dziecko z pierwszego małżeństwa, w kwocie 1200 złotych.

Pozwany posiada zadłużenie w (...) Bank (...) S.A. w kwocie około 84 000 złotych.

W ramach rozważań prawnych, które doprowadziły Sąd I instancji do konkluzji, iż roszczenie banku wobec L. J. (2) jest w całości uzasadnione, po bardzo rozbudowanych redakcyjnie rozważaniach na temat umowy pożyczki ukształtowanej przepisami kodeksu cywilnego oraz takiej, której dotyczą przepisy prawa bankowego, jak również charakteru wyciągu z ksiąg bankowych do którego odwoływała się strona powodowa, jako podstawy określenia zadłużenia pozwanego na dzień wniesienia powództwa, Sąd Okręgowy ocenił, że bank wykazał wysokość swojego roszczenia wobec powoda, wynikającego z umowy stron zawartej w dniu 12 grudnia 2011r.

Jako chybiony uznany został pierwszy z zarzutów pozwanego, zarzut przedwczesności roszczenia, związany z objęciem przedmiotu sporu stron, mediacją. Sąd wskazał, że wniosek pożyczkobiorcy o taką mediację za pośrednictwem Arbitra Bankowego przy (...) Banków (...) złożony w listopadzie 2015r, został odrzucony z przyczyn formalnych.

Jako bezzasadny został oceniony także ten zarzut L. J. (2), który wywodził on z faktu objęcia umowy pożyczki zawartej przez strony, ubezpieczeniem, na wypadek niewypłacalności pożyczkobiorcy na skutek m. in. utraty pracy czy innych zdarzeń odeń niezależnych.

W tym zakresie Sąd wskazał, że odpowiedzialność pozwanego za wykonanie zobowiązania umownego nie była objęta takim ubezpieczeniem, co wprost wynika z treści wniosku pozwanego o zawarcie umowy, w którym zostało wskazane, że jest ono wyłączone a także z relacji pracownika banku, który w jego imieniu przygotowywał umowę i prowadził rozmowy z pozwanym. Z tej relacji także jednoznacznie wynikało, iż L. J. (2) nie był zainteresowany zawarciem takiej umowy, szczególnie z uwagi na znaczne koszty, które były z jej zawarciem związane po stronie pożyczkobiorcy.

Sąd Okręgowy nie znalazł także dostatecznych podstaw do tego, aby, w uwzględnieniu postulatu procesowego pozwanego, zasądzone świadczenie rozłożyć na raty.

W tym zakresie wskazał, iż pozwany nie dowiódł okoliczności faktycznych, które miałyby dostatecznie przemawiać za zastosowaniem art. 320 kpc.

W szczególności nie przedłożył, w odpowiednim czasie, dokumentów mogących dowodzić jego twierdzeń o istnieniu podstaw do zastosowania tej normy.

Sąd zwrócił przy tym uwagę, że sytuacja ta zdecydowała już o tym, iż pozwany został objęty dobrodziejstwem zwolnienia od kosztów sądowych oraz pomocy prawnej udzielonej z urzędu, a wbrew jego argumentacji bank starał się, doprowadzić do porozumienia w odniesieniu do spłaty powstałego zadłużenia z którego L. J. (2) decydował się nie skorzystać. Skoro tak, to jego postulat rozłożenia świadczenia na raty został przez Sąd I instancji odczytany wyłącznie jako powodowany chęcią odroczenia w czasie spełniania świadczenia.

Takie zachowanie strony powodowej jest także argumentem sprzeciwiającym się, jak wskazywał Sąd Okręgowy, podzieleniu także ostatniego z zarzutów pozwanego, który twierdził, że roszczenie banku jest przejawem nadużycia prawa podmiotowego, a dochodzenie spłaty pożyczki pozostaje sprzecznym z zasadami współżycia społecznego.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 i 3 kpc i wynikająca z niej zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

W apelacji od tego orzeczenia, zaskarżając je w całości, L. J. (2), w pierwszej kolejności domagał się jego zmiany poprzez uchylene nakazu zapłaty z dnia 23 marca 2016r i oddalenie powództwa.

Jako wnioski ewentualny sformułował żądanie wydania wyroku kasatoryjnego i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a w warunkach uznania braku podstaw do wydania postulowanych przez skarżącego rozstrzygnięć, pozwany wnosil o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, przy czym sposób tego rozłożenia nie został w apelacji określony.

Pełnomocnik skarżącego domagał się także przyznania na jego rzecz kosztów pomocy prawnej, udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, wobec ich nie pokrycia, w jakikolwiek części, przez reprezentowanego.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach:

- naruszenia prawa procesowego, w sposób mający dla treści wyroku istotne znaczenie tj:

- art. 233 §1 kpc, jako następstwa przekroczenia przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną. O realizacji tej wady miało przede wszystkim świadczyć obdarzenie wiarygodnością zeznań świadka T. K. - pracownika banku, której relacja z uwagi na podległość służbową w ramach struktur organizacyjnych strony powodowej nie mogła być bezstronna, a w konsekwencji odpowiadająca rzeczywistemu stanowi rzeczy.

Przekroczenie granic swobodnej oceny miało także, zanikiem skarżącego, wynikać z wadliwego przyjęcia przez Sąd, iż pozwany nie był objęty ochroną ubezpieczeniową w warunkach niewypłacalności, jako następstwa utraty pracy, w odniesieniu do odpowiedzialności umownej wobec banku, mimo, że z jego zeznań wprost to wynikało, a ustalenie przeciwne opiera się wyłącznie na adnotacjach w dokumencie [wniosku o udzielenie pożyczki /, który przygotowywał pracownik banku

Nieprawidłowość oceny miała wynikać także stąd, iż Sąd niezasadnie przyjął, iż treść umowy zawartej przez strony w dniu 12 grudnia 2011r, nie budzi wątpliwości, mimo, że znalazły się tam zapisy dotyczące ochrony ubezpieczeniowej pożyczkobiorcy, na podstawie których apelujący był przekonany, iż jego odpowiedzialność umowna jest taką ochroną, w warunkach utraty pracy, objęta,

- art. 320 kpc , jako następstwa nie zastosowania tej normy i nie rozłożenia zasądzonego roszczenia na raty , mimo istnienia ku temu dostatecznych podstaw wynikających ze złej sytuacji dochodowej , majątkowej i rodzinnej apelującego , która uniemożliwiła i uniemożliwia jednorazowe jego spełnienie,

- art. 214 kpc w zw z art. 217 §1 i 2 kpc oraz 227 kpc , wobec nie odroczenia przez Sąd I instancji rozprawy w dniu 20 października 2016r., a w konsekwencji, nie przeprowadzenie dowodu z dokumentów obrazujących aktualną sytuację pozwanego. Zaniechanie to doprowadziło, w ostatecznym wyniku do błędnego stanowiska prawnego , na podstawie którego Sąd I instancji odmówił wnioskowi L. J. o rozłożenie świadczenia należnego bankowi na raty.

- naruszenie prawa materialnego - art. 65 § i 2 kc , jako następstwa dokonania nieprawidłowej wykładni oświadczeń stron, w ramach umowy pożyczki , wobec której Sąd Okręgowy wadliwie przyjął , iż pozwany nie był objęty ochroną ubezpieczeniową.

Odpowiadając na apelację , strona powodowa domagała się jej oddalenia , jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz przyznania na swoją rzecz od L. J. (2) kosztów postępowania apelacyjnego.

### ***Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył :***

Środek odwoławczy pozwanego nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

W szczególności nie można uznać za trafny, żadnego z zarzutów na których opiera się jego konstrukcja.

Nie ma racji skarżący , podnosząc zarzuty natury procesowej.

Zgodnie z utrwalonym i podzielanym przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę , stanowiskiem Sądu Najwyższego, służącym wykładni normy art. 233 §1 kpc , skuteczne postawienie zarzutu naruszenia jej przez Sąd dokonujący oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, wymaga wykazania przez stronę , w odwołaniu się do zindywidualizowanych / konkretnych / dowodów , na czym polega nieprawidłowość postępowania Sądu w zakresie zarówno oceny , jak i wynikających z niej ustaleń faktycznych , przyjętych jako podstawa rozstrzygnięcia.

Strona ma wskazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością , bądź nadanie im szczególnego znaczenia procesowego , a odmowa tych cech innym , nie dają się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [ lub ] zasadami logicznego rozumowania.

Dla uznania tego zarzutu za zasadny, nie jest wystarczającym proste przeciwstawienie przez skarżącego tej ocenie i wnioskowi w zakresie ustaleń faktycznych, własnej ich wersji , w jego ocenie właściwej i prowadzącej do ustaleń , które on uznaje za prawdziwe.

Z taką sytuacją , w której polemika apelującego sprowadza się i wyczerpuje wyłącznie w takim przeciwstawieniu , mamy do czynienia w sprawie niniejszej , co wyklucza możliwość uznania , tak motywowanego zarzutu , za zasadny.

Kwestionująca obdarzenie wiarygodnością relacji pracownika banku T. K. , w odniesieniu do tego czy pozwany był objęty ochroną ubezpieczeniową w zakresie swojego obowiązku zwrotu pożyczonego kapitału , w warunkach niewypłacalności, apelujący przeciwstawia jej wyłącznie, wyrażone w swoim zeznaniu przekonanie o tym , i taką ochrona był objęty.

Nie zwraca przy tym uwagi nie tylko na treść dokumentów związanych z zawarciem umowy pożyczki, w tym samego wniosku o jej udzielenie , gdzie wyraźnie zaznaczono, iż , podpisaniem umowy ubezpieczenia nie był naówczas zainteresowany ani też na to , że z innych dowodów , których wiarygodności już nie kwestionuje , wynika , że w czasie trwania umowy o zawarcie takiej umowy nie zabiegał . Co więcej , już w czasie rozmów z bankiem, po tym kiedy najpierw czasowo , a później na trwale zaprzestał spłaty zobowiązania umownego, do takiej ochrony po swojej stronie nie odwoływał się i to pomimo tego , że podczas tych rozmów , akcentował okoliczności związane z trudnościami

finansowymi spółki, w której był prezesem zarządu oraz późniejszą utratą pracy, a zatem takimi z którymi wiązać być się mogło powstanie tego rodzaju ochrony.

Dlatego też odwoływanie się do niczym nie zweryfikowanego przekonania pozwanego o tym, iż był nią objęty, które pojawia się jako jeden z argumentów dopiero na etapie sporu sądowego z bankiem, w sposób oczywisty nie może posłużyć do skutecznego postawienia omawianego zarzutu.

Tym samym nie może on zostać zrealizowany także poprzez twierdzenie, iż Sąd Okręgowy nie miał podstaw do uznania za w pełni wiarygodny i nie budzący wątpliwości dowód z treści samej umowy pożyczki zawartej przez strony, w odniesieniu do tej jej części, która przewidywała możliwość zawarcia umowy ubezpieczenia na wypadek niewypłacalności spowodowanej m. in. utratą pracy przez pożyczkobiorcę. Treść innych dowodów o jakich była mowa wyżej i wynikające z nich zachowanie pozwanego wobec przedstawicieli banku jednoznacznie wskazuje, że nie było pomiędzy stronami przedmiotem wątpliwości, że nie jest on objęty ochroną ubezpieczeniową, w zakresie realizacji obowiązku zwrotu pożyczonej sumy.

Uznanie tego zarzutu za nietrafny ma to następstwo, że ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy, jako kompletne i poczynione poprawnie, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Nie ma racji skarżący, gdy podnosi zarzut naruszenia art. 214 kpc w zw z art. 217 §1 i 2 w zw z art. 227 kpc, jego realizacji upatrując w nieodroczeniu rozprawy w dniu 20 października 2016r dla umożliwienia pełnomocnikowi pozwanego złożenia dokumentów wskazujących na zasadność żądania rozłożenia świadczenia należnego bankowi na raty.

Zarzut naruszenia prawa procesowego jest tylko wówczas usprawiedliwiony, gdy nieprawidłowość formalna Sądu mogła mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia. Takiej współzależności pomiędzy kwestionowaną decyzją procesową Sądu I instancji, a wynikiem sprawy, pozwany nie wykazał.

Zwrócić należy uwagę, że takich dokumentów pełnomocnik pozwanego nie przedłożył bezpośrednio po tym, kiedy został ustanowiony reprezentantem, L. J. z urzędu, mimo, że w piśmie procesowym z daty 10 sierpnia 2016r / k. 101-103 akt / swojego autorstwa, po raz pierwszy wniosek taki sformułował.

Domagając się, na rozprawie w dniu 20 października 2016r, określenia mu terminu do złożenia tych dokumentów i z tej przyczyny jej odroczenia, nie wyjaśnił powodów takiego zaniechania. / k. 153 v akt /. Co więcej, dokumenty takie nie zostały przez skarżącego czy jego reprezentanta procesowego załączone nawet do środka odwoławczego. Wszystko to upewnia w ocenie, iż kwestionowana w apelacji decyzja procesowa Sądu I instancji była poprawna.

Odeprzeć należy także zarzut naruszenia art. 320 kpc, wobec jego niezastosowania przez Sąd Okręgowy.

Norma ta ma charakter wyjątkowy, a możliwość sięgnięcia po wynikające z niej moratorium sędziowskie, pozwalające na zmianę sposobu wykonania zobowiązania przez dłużnika, musi mieć racjonalne podstawy faktyczne.

W ich ramach, ma być uprawniającą oceną, iż dłużnik ma wolę dobrowolnego wykonania zobowiązania, chociaż w innym terminie i w inny niż pierwotnie założony sposób, a interes wierzyciela będzie dostatecznie chroniony przez to, iż swoje świadczenie rzeczywiście otrzyma, bez konieczności wdrażania czasochłonnego i zwanego z poniesieniem dodatkowych kosztów, postępowania wykonawczego.

Ustalenia dokonane w sprawie wykluczają tego rodzaju ocenę, a to powoduje, że zarzut naruszenia art. 320 kpc jest pozbawiony uzasadnienia.

Dotychczasowy sposób postępowania pozwanego, w odniesieniu do obowiązku spłaty zadłużenia umownego wobec strony powodowej nie stanowi żadnej, a nie tylko realnej, gwarancji zaspokojenia interesu banku, w sytuacji gdyby świadczenie mu należne od L. J. miało być rozłożone na raty.



Pozwany nie dowiódł, że w warunkach takiej ingerencji Sądu w treść świadczenia dłużnika ma on możliwość realnego jego wykonania, w warunkach ukształtowanych przez orzeczenie uwzględniające jego postulat.

Wobec tego należy go identyfikować jedynie z intencją odciążenia w czasie obowiązku świadczenia, co w sposób oczywisty jest sprzeczne z interesem finansowym drugiej strony, która od niemal dwóch lat nie uzyskuje w jakimkolwiek zakresie zaspokojenia swojej wierzytelności.

Nietrafny jest także z przyczyn, które zostały podane w ramach oceny zarzutu procesowego naruszenia art. 233 §1 kpc, zarzut prawnomaterialny, odnoszący się do dokonania przez Sąd wadliwej wykładni art. 65 §1 i 2kc. Odwołanie się do tam przedstawionej argumentacji jest uzasadnione tym bardziej, że motywy jakimi skarżący posłużył się by zarzut ten uzasadnić, stanowi w istocie powtórzenie już wcześniej omówionej przez Sąd II instancji argumentacji.

Z podanych wyżej przyczyn, w uznaniu apelacji za nieuzasadnioną, Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu, na podstawie art. 385 kpc.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego była norma art. 98 § i 3 kpc w zw z art. 108 § 1 i 391 §1 kpc i wynikająca z niej, dla wzajemnego rozliczenia stron z tego tytułu, zasada odpowiedzialności za wynik spawy.

W tym kontekście powiedziec należy, że Sąd II instancji nie znalazł żadnych podstaw do zwolnienia przegrywającego sprawę pozwanego od tego obowiązku wobec banku, na podstawie art. 102 kpc.

W bardzo obszernych motywach rozstrzygnięcia, Sąd I instancji szczegółowo podał przyczyny na podstawie których ocenił roszczenie banku jako usprawiedliwione, mimo zarzutów obronnych pozwanego.

Zatem decydując się na to, aby sprawdzić zasadność merytoryczną tej oceny poprzez wniesienie środka odwoławczego, profesjonalnie zastopowany L. J. (1), musiał sobie zdawać sprawę także z konsekwencji finansowych, w zakresie celowo poniesionych kosztów przez drugą stronę, ewentualnej porażki procesowej, także na tym etapie sporu stron.

Nie ma, ani w samym jego charakterze, ani w sytuacji osobistej i dochodowej pozwanego dostatecznych racji do tego, aby zasady słuszności miały wyłączyć zastosowanie wyżej wskazanej reguły.

Kwota należna stronie powodowej od pozwanego została ustalona, przy uwzględnieniu wartości przedmiotu zaskarżenia i daty wniesienia środka odwoławczego, na podstawie §2 pkt 6 w zw z §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015r [ DzU z 2015 poz. 1804 z późn. zmianami ]

Wynagrodzenie należne reprezentującemu z urzędu pozwanego radcy prawnemu, przyznane ze środków budżetowych Skarbu Państwa zostało ustalone, w oparciu o te same kryteria, na podstawie § 8 pkt 6 w zw z §16 ust. 1 pkt 2 i §4 ust.1 i 3 Rozporządzenia MS w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z dnia 3 października 2016 [ DzU z 2016 poz. 1715]

SSA Grzegorz Krężolek SSA Wojciech Kościółek SSA Paweł Czepiel